



# PARAFIALNA & RODZINA

miesięcznik parafii pw. Matki Bożej Królowej Rodzin w Borówcu

więcej na: [www.parafiaborowiec.pl](http://www.parafiaborowiec.pl)

## Wszyscy święci... w Borówcu!



ŚW. DOMINIK SAVIO

ŚW. FAUSTYNA

BŁ. EDMUND BOJANOWSKI

ŚW. URSZULA LEDÓCHOWSKA



31 PAŹDZIERNIKA BORÓWIEC, KOŚCIÓŁ MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ RODZIN

## Od Proboszcza na listopad...



Mówi się, że listopad to najbardziej melancholijny miesiąc w roku. Miesiąc skłaniający do refleksji, przemyśleń...

Obyśmy tę szansę umieli wykorzystać; myśląc o naszym życiu również o przemijaniu, które jest i naszym udziałem...

Dzień **1 listopada** to raczej smutne skojarzenia, bliscy którzy odeszli, ich groby... ale przecież w liturgii kościoła to **Dzień Wielkiej r a d o ś c i**. Jest Dom Ojca, jest niebo, są i mieszkańcy nieba, którzy przeszli przez ziemię dobrze czyniąc, i którzy dlatego zdobyli upodobanie w oczach Boga ... Oni są dla nas wzorem jak przejść przez życie, by osiągnąć niebo. Oni też orędują za nami u Boga w naszych codziennych potrzebach.

Czy są dla nas wzorem, czy chcemy iść ich śladami? Czy chcemy do nich dołączyć?

Jak przekonać współczesnego człowieka, kobietę i mężczyznę, do bycia świętym, do dążenia do świętości?

Mnie przekonują słowa francuskiego pisarza, konwertyty Leona Bloya: "Na świecie jest tylko jeden smutek, ten, że nie jesteśmy świętymi". Może czytając to krótkie zdanie dojdiesz do przekonania o prawdziwości tych słów...

Dzień 2 listopada nasza pamięć o zmarłych...

Parę lat temu na swoim Blogu ówczesny biskup siedlecki Zbigniew Kiernikowski pisząc o pierwszych dniach listopada apelował do swoich diecezjan, pisząc o "modzie" ustawiania na grobach mnóstwa kwiatów, wymyślnych zniczy: *"Mniej plastiku, więcej ducha"*

Warto by te słowa zapadły nam w pamięć.

Ważna jest troska o groby ale to co istotne to Msza Święta ofiarowana za zmarłych w ciągu roku; zyskiwanie za ich dusze Odpustu zupełnego w pierwsze 8 dni listopada szczególnie; wypisywanie imion i nazwisk w gronie rodziny z dziećmi /wymienianki/ naszych krewnych, przyjaciół, znajomych, zmarłych kapłanów, którzy stanęli na drodze naszego życia...

Pamiętajmy o dążeniu do Świętości... pamiętajmy o celu naszej ziemskiej drogi o niebie ... pamiętajmy o tych, którzy odeszli - w modlitwie przed Bogiem

ks. proboszcz Mirosław

## O KOŚCIELE - 3 znaczenia

Szczególnie dawniej często mówiono o znaczeniu słowa Kościół - jako 3 społecznościami. Warto przypomnieć sobie te trzy określenia na początku listopada.

### Kościół w a l c z ą c y

to my, żyjący na tej ziemi i zmagający się z pokusami, szatanem, trudnościami...

Nasza walka będzie trwała do naszej śmierci.

Jak powiedział biblijny Hiob: "Czyż nie do bojowania podobne jest życie człowieka?"

W tej trudnej walce nie jesteśmy sami. Naszą bronią jest modlitwa, sakramenty święte, nauka Kościoła oparta na Biblii...

### Kościół c i e r p i ą c y

to nasi bracia i siostry, którzy już opuścili ten świat, ale nie są jeszcze gotowi na złączenie się z Bogiem w niebie.

Dlatego oczyszczają się przez cierpienie, które nazywamy czyśćcem. Choć bardzo cierpią i tęsknią za Bogiem, to jednak pociechą jest im myśl, że wyszli zwycięsko z prób życia na tym świecie i w wieczności czeka ich tylko jedna droga - do zbawienia.

### Kościół t r i u m f u j ą c y

to święci w niebie, którzy już przeszli przez to życie i okazali się godnymi wiecznego przebywania z Bogiem.

To właśnie ich święto obchodzimy 1 listopada. Już im nic nie zagraża, cieszą się Bogiem, a ich szczęśliwość nie będzie miała końca.

Wszyscy tworzymy jedno Ciało Chrystusowe. Pomiędzy nami istnieje zależność modlitwy i wstawiennictwa.

Niech szczególnie w tych dniach nasza więź ze świętymi w niebie pobudza nas do modlitwy za ich wstawiennictwem, a nasza miłość do naszych braci i siostr cierpiących w czyśćcu niech nas przynagla do modlitwy za zmarłych bo i my kiedyś będziemy na ich miejscu.

ks. M. N



# Droga do ŚWIĘTOŚCI

**„Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”** – to hasło trwającego cyklu duszpasterskiego, nawiązującego do 1050 rocznicy Chrztu Polski w 2016 roku.

Hasłem kolejnego roku duszpasterskiego (2014/2015) jest: **Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię**. Zatem tematem nowego roku liturgicznego będzie NAWRÓCENIE, będące „kluczem” i **drogą do świętości**.

## Parafia Narodzenia NMP w Tulcach Sanktuarium Maryjne

Archidiecezja Poznańska

**Droga do świętości = pielgrzymowanie  
= pojednanie z Bogiem, Nawrócenie**

Tulce, oddalone zaledwie o kilkanaście kilometrów od Borówca, Sanktuarium Matki Bożej mające charakter lokalny. Czy zawsze tak było? Czy bogata historia tego wyjątkowego miejsca, istniejącego niemal 9 wieków mówi jednak coś innego?

*Cześć Matki Bożej wzrosła tu w 2 poł. XVII w., w okresie Obrony Jasnej Góry i Ślubów Jana Kazimierza. Pielgrzymki, które przetrwały do czasów współczesnych, ścigały do Tulec pielgrzymów nie tylko z najbliższej okolicy i z niezbyt odległego Poznania, ale także z innych bardziej oddalonych miejscowości. Czy znana jest liczba pielgrzymów, która rocznie przybywa na Wielki Odpust NMP?*

- Tak, jest prowadzona ewidencja zgłaszanych pielgrzymek, przez cały tydzień odpustowy przybywa do Matki Bożej ok. 10 tysięcy pielgrzymów.

*Ileż spotykam ludzi, pielgrzymów, którzy przybywają do Tulec, zgodnie potwierdzają, że moment przybycia do Sanktuarium to niezapomniana chwila.*

- Moim osobistym doświadczeniem są spotkania z pielgrzymami, optymizm witanych pielgrzymów u progu Sanktuarium kroplami, a czasem strugami wody święconej w upalne dni. Modlę się za Pielgrzymów. Modlę się za tych, którzy nawiedzają Sanktuarium i za zmarłych. W każdą środę na Nowennie taka modlitwa jest odmawiana.

*Po licznych wotach znajdujących się w kościele można wnioskować o ogromie doznawanych łask? Wiadomo, że w 1737 roku po odzyskaniu wotów z Kórniku było ich razem ponad 120! Czy nadal napływają świadectwa uzdrowień, cudów za przyczyną NMP Tuleckiej?*

-Tak, są zgłaszane, nieliczne ale niemal każdego roku. Jest również prowadzona Złota Księga Pielgrzymów, w której znajduje się bardzo dużo podziękowań dla Matki Bożej za uzdrowienia, za otrzymane łaski...to też świadectwa.

*Jesteśmy po Uroczystości Wszystkich Świętych, wspominamy przez najbliższe dni zmarłych, tych, którzy zakończyli „pielgrzymowanie” na tym świecie. Czy pielgrzymowanie do miejsc świętych, możemy uznać za krok ku pojednaniu z Bogiem, za krok w drodze ku świętości?*

- Koniecznie! W myśl słów Pana Jezusa: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię”, oraz w myśl Miłosierdzia Bożego, zwłaszcza u progu Roku Miłosierdzia, w którym od 8 grudnia Sanktuarium Tuleckie będzie Kościołem Jubileuszowym.

*Bardzo dziękuję Księdzu za spotkanie, za poświęcony czas.*

Z ks. kan. Marianem Liberą, proboszczem i kustoszem Sanktuarium w Tulcach, rozmawiała Hanna Drzymała-Celichowska.



# **TYDZIEŃ MISYJNY** ROZMOWA Z RODZICAMI **MISJONARZA KS. ANDRZEJA DZIDY**

W październikowym numerze naszej parafialnej gazetki z 2013 r. ukazał się wywiad z misjonarzem z Madagaskaru i Togo - Andrzejem Dzidą. Ksiądz Andrzej prosił wtedy aby modlić się za Niego i wszystkich misjonarzy. 26 września 2013 r. wyjechał do Sudanu Południowego.

Tydzień Misyjny był czasem kiedy to w sposób szczególny modliliśmy się za misjonarzy – pamiętaliśmy o księdzu Andrzeju... Nie udało mi się z Nim porozmawiać, ale dotarłam do Jego rodziców i Oni opowiedzieli mi dalszą historię ks. Andrzeja... już z Sudanu Południowego.

## **• Jak częsty macie kontakt ze swoim synem Andrzejem? I jaką drogą się to odbywa? /listy, maile, telefony/.**

Kontakt z naszym Synem jest utrudniony ponieważ odległość która nas dzieli jest bardzo duża. W linii prostej z Polski do Sudanu Południowego jest około 5.000 km. Sudan Południowy jest najmłodszym państwem świata, które powstało dopiero w 9 lipca 2011r. W wielu regionach brakuje jeszcze elektryczności, a miejsce w którym znajduje się misja Werbistów jest małą miejscowością położoną niedaleko granicy z Ugandą. Na szczęście od czasu do czasu jest możliwość kontaktu mailowego ponieważ na terenie misji - na dachu pomieszczenia gospodarczego - znajdują się baterie słoneczne.

## **• 20 marca tego roku przeglądając Głos Wielkopolski natknęłam się na artykuł i zdjęcia, na których rozpoznałam ks. Andrzeja. "Misjonarz ofiarą podpalenia w Sudanie" - przeczytałam jednym tchem ... i zaraz pomyślałam o Was...Co przeżywalicie wtedy? Nie mogliście przecież odwiedzić Go - to ogromna odległość, polecieć, pocieszyć, a serce na pewno Wam drżało z bólu?**

Wiadomość o podpaleniu misji dotarła do nas bezpośrednio od Andrzeja. Przekazał nam ją w bardzo delikatny sposób. Najważniejsza była informacja, że Jemu nic już nie grozi. Był to dla nas wstrząs, bo rzeczywiście nie byłibyśmy Mu w stanie pomóc, ani być przy Nim w tak trudnym momencie. Postawa naszego Syna w obliczu tego nieszczęścia była spokojna i opanowana. On w ogóle nie myślał o sobie, nie panikował, a jedynie martwił się o to, że tracąc wszystko co

znajdowało się w domku – stracił /spaliły się/ podarunki dla nas, które miał przywieźć w czasie swojego urlopu do Polski...

## **• Jakie są największe problemy w Sudanie Południowym? Jeśli Ks. Andrzej informuje Was o nich? Czego dotyczą? Co jest najbardziej trudne dla Niego?**

Problemów w Sudanie Południowym jest wiele ponieważ, jak wspominaliśmy wcześniej, jest to młode państwo. Kraj boryka się z różnymi trudnościami od nędzy po konflikty wojenne wynikające z wielości plemion występujących w tym państwie, a każde z nich broni własnych interesów... Jednak nadzieją tego państwa są młodzież i dzieci - ok.65% całej populacji. Dlatego nasz Syn postanowił wybudować Dom Nadziei - czyli świetlicę dla dzieci, w której będą mogły się bawić, uczyć i spotykać. Koszt budowy takiej świetlicy - wbrew pozorom - jest bardzo wielki z tego względu, że wszystkie materiały trzeba sprowadzać z sąsiednich państw. Dlatego cały czas pozyskiwane są środki na ten cel.

## **• Jak długo jeszcze ks. Andrzej będzie w Sudanie? A co później... jak zakończy tę misję?**

Werbiści mają taki zwyczaj, że wybierają trzy kraje gdzie chcieliby pojechać na misję. Andrzej w pierwszej kolejności wybrał Sudan Południowy (zawsze wybierał to co trudniejsze). Z wielką radością patrzymy na Niego jak bardzo się tam spełnia i jest szczęśliwy. Chociaż jest tam dopiero dwa lata wiele już zdziałał i ciągle pracuje z niegasnącą gorliwością. Myślę, że On sam skupia się teraz na Sudanie i nie myśli o tym gdzie będzie za pięć lat...

## **• Czy ks. Andrzej ma tam potrzebne leki... choroba przecież może dopaść każdego, a nawet zwykła infekcja potrzebuje czasem lekarstw, sama trudno mija...**

Jeśli chodzi o dostęp do leków jest on na pewno trudniejszy niż u nas ze względu na to, że w Sudanie Południowym opieka zdrowotna nie jest tak rozwinięta. Lekarzy jest bardzo mało w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Większość zabiegów a nawet operacji wykonują pielęgniarze. Miejscowi wolą zapłacić pielęgniarzowi, który weźmie mniej za zlecony zabieg. 100 km od miejscowości Lainya mieszkają Siostry Służebnice Ducha Świętego - czyli gałąź żeńska Misjonarzy Werbistów. Siostry prowadzą skromny szpital oraz wyjeżdżają w różne miejsca w Sudanie Południowym aby badać, leczyć różne plemiona

zamieszkujące to najmłodsze państwo.

• **Jak wieloma ludźmi się opiekuje? Czy ma tam swoją parafię? Jak wygląda Jego kościół?**

Andrzej niedawno został proboszczem na misji w Lainya. Główny kościół znajduje się na terenie misji, ale wyglądem zupełnie nie przypomina naszych. Jest pokryty trawą, zbudowany z gliny i niestety bardzo szybko niszczeje ze względu na termyty, które go podgryzają. Dlatego wymaga ciągłych napraw. W porze deszczowej pojawiają się dziury w dachu, które natychmiast trzeba uszczelniać. Kościół nosi nazwę św. Rodziny. Werbiści mają nie tylko jeden Kościół pod swoją opieką, ale jeszcze 38 stacji misyjnych, z których najbardziej odległa znajduje się 100 km od misji. Dla nas 100 km to niewiele... natomiast w tamtych warunkach gdzie nie ma dróg asfaltowych, nie mówiąc już o porze deszczowej - dotarcie do takiej stacji misyjnej może zająć ponad 5 godzin.



Odnowiony kościół przed Bożym Narodzeniem



Wnętrze kościoła

• **Bardzo dziękuję Wam za rozmowę, za nowe wiadomości o Księdzu Andrzeju i za zdjęcia Jego parafialnego kościoła. Wspieramy Go naszą modlitwą. Szczęść Boże! - na dalsze dni pobytu w Sudanie Południowym.**

Z Elżbietą i Franciszkiem Dzida  
- rozmawiała Jolanta Czechowicz




W czwartą sobotę października odbyło się kolejne spotkanie Ruchu Czystych Serc. Tym razem spotkanie prowadziła siostra Maria Kwiek USJK. Nasz gość opowiadał o czystej miłości - jaki obraz chłopaka i jaki obraz dziewczyny powinniśmy nosić w naszych sercach oraz w jaki sposób go pielęgnować, aby założyć rodzinę na fundamencie ze skały. Usłyszeliśmy także co należy zrobić, aby nasze serce stawalo się dobre, jak współpracować z Chrystusem, aby to On uczył nas czystości i unikania egoizmu w budowaniu relacji z drugą płcią. Z redakcji dwumiesięcznika Miłujcie się przyjechały do nas relikwie bł. Karoliny Kózkówny.

**Zapraszamy na kolejne spotkania wspólnoty  
Związanych z Chrystusem w listopadzie, które  
odbywają się  
co sobotę po Mszy św. o godzinie 18.00.**

W planie:

- 07.11 - Wyjazd na konkurs kompozytorski  
Opus 966 - koncert g. 19:30, Wzgórze Przemysła
- 14.11 - Spotkanie modlitewne Taize
- 21.11 - Impreza Andrzejkowa
- 28.11 - Spotkanie Ruchu Czystych Serc

Facebook: [Związani z Chrystusem](#) 

## **z ŻYCIA PARAFII**

**Sakrament Chrztu Świętego  
we wrześniu przyjęli:**

\* Nikodem Morszner

**Sakrament małżeństwa zawarli:**

• Maciej Jakub Waclawek  
i Joanna Gielniak



## Z TEKI HENRYKA

Dawno, dawno temu napisałem tekst pieśni  
na cześć naszej Patronki

### KRÓLOWO RODZIN

Królowo Rodzin, nasza patronko,  
Tobie w opiekę oddajemy się.  
Ty nas otaczaj swą matczyną troską,  
My zawsze wielbić będziemy Cię.

**Zaprosiliśmy Ciebie Matko Boża,  
Do naszego domu w którym mieszka Bóg.  
Bądź z nami i prowadź nas do świętości,  
I nie pozwól by nas gnębił wróg**

Królowo Rodzin, nasza patronko,  
Tobie w opiekę oddajemy się.  
Ty nas otaczaj swą matczyną troską,  
My zawsze wielbić będziemy Cię.

**Chcemy być z Tobą o Panienko święta,  
Gdy tu na ołtarzu zjawia się Twój Syn.  
Pragniemy przy Tobie tonąć w modlitwie,  
Chcemy przebłagać każdy zły czyn.**

Królowo Rodzin, nasza patronko,  
Tobie w opiekę oddajemy się.  
Ty nas otaczaj swą matczyną troską,  
My zawsze wielbić będziemy Cię.

**Ty nam błogosław nasza dobra Matko  
By nie był ciężarem nasz codzienny trud  
Pani pozwól z Tobą kroczyć przez życie  
I wielbić Boga za życia cud.**

Królowo Rodzin, nasza patronko,  
Tobie w opiekę oddajemy się.  
Ty nas otaczaj swą matczyną troską,  
My zawsze wielbić będziemy Cię.

## Zachęcam do przeczytania...

Nadchodzą dłuższe jesienno-zimowe wieczory...to  
i czasu na lekturę będzie więcej.

Wydawnictwo Św. Wojciech wydało serię "Kilka  
myśli" ks. Jana Twardowskiego. Polecam dziś jedną  
z nich, a dotyczy ona Serca Pana Jezusa.

Przekazane w niej myśli mają charakter osobistego  
wyznania wielkiej miłości, prawdy, wzruszenia  
i ogromnej czci do Serca Jezusa. Nie ma tu  
górnolotnych zwrotów, język jest prosty i zrozumiały.  
Przytoczę jedną króciutką myśl ks. Jana. **"Bóg dał  
wolną wolę człowiekowi, więc nie może nikogo  
zmuszać do miłości, może tylko czekać, aż  
człowiek wybierze Jego miłość i zakocha się  
w Bogu"**. Jest to lektura, która nie trafia na półkę po  
przeczytaniu - ale do której się wraca i rozmyśla...

Ks. Jan Twardowski  
"Kilka myśli o Sercu Pana Jezusa"

Polecam J.Cz.



## 14 listopada (sobota)

w godz. 10-12 oraz 17.30-20.00  
w domku letnim

## ZBIÓRKA ODZIEŻY

Prosimy o odzież czystą i w dobrym stanie.



Ponad to listopad to gorący czas dla nas,  
wolontariuszy Caritas. Pełną parą **ruszyły  
przygotowania do adwentowego kiermaszu**,  
jak co roku pełnego niespodzianek, w pocie  
czoła tworzymy parafialny kalendarz,  
przygotowujemy zbiórkę żywności  
i zastanawiamy się, co naszym podopiecznym  
sprawi największą radość pod choinkę.



## IMIGRANCY

Módlmy się, abyśmy mieli serce otwarte na imigrantów. Bóg będzie nas sądził na podstawie tego, jak traktowaliśmy najbardziej potrzebujących.

*Twitter, 8 lipca 2013*

## IŚĆ ZA JEZUSEM

Ty pójdz za mną! (...) Nie rozglądaj się to tu, to tam. Porównywanie się z innymi nie wyjdzie ci na dobre, tylko wniesie w życie zazdrość i rozgoryczenie. Postępuj za Mną! Plotki nie wyjdą ci na dobre, ponieważ doprowadzą cię do ducha destrukcji Kościoła. Idź za Mną! te słowa Jezusa są piękne, tak bardzo jasne i takie pełne miłości do nas. To tak jakby nam powiedział: Nie dajcie się ponieść fantazji, myśląc, że zbawienie zawiera się w porównywaniu się z innymi i w plotkowaniu. Zbawienie to postępowanie za Mną. Naśladowanie Jezusa!

*Homilia, kaplica Domu św. Marty, 18 maja 2013*

## IŚĆ NAPRZÓD

Iść naprzód z Panem. Iść naprzód z tą obietnicą, którą nam uczynił, z tą obietnicą owocności; i mówić innym, opowiadać innym, że Pan jest z nami, że Pan nas wybrał i że On nigdy nie zostawia nas samych. Ta pewność chrześcijanina dobrze nam robi.

*Homilia, kaplica Domu św. Marty, 25 czerwca 2013*

# ŻOFIA KOSSAK ROK POLSKI

## Żywi i zmarli - listopad

/fragmenty/

"Nim Adwent się rozpocznie ponownie, ziemia odpowiada Bogu uroczystością listopadową Wszystkich Świętych.

Wszyscy święci!

Pochodzący ze wszystkich ras, wszystkich narodów, wszystkich epok, stanów, zawodów... Intelktualiści, mędrcy, władcy, badacze, pastuszkowie, żebracy, możni tego świata i proletariusze, rycerze i zakonnicy, starzy, młodzi, dzieci, dziewice, matki, żony, wdowy...

Gdziekolwiek rośnie wiecznie zieleniące drzewo wiary, rodzą się święci, najpiękniejszy jego owoc.

Wśród tej rzeszy nie ma lepszych ani gorszych, przednich i poślednich.

Bóg ich sobie upodobał. Są święci.

Znamy z imienia zaledwie małą część tego tłumu. Zazwyczaj ograniczamy się do świętych kalendarzowych. A wszakże są ich tysiące. Tysiące świętych kanonizowanych.

Tysiące świętych jeszcze nie kanonizowanych. Kościół przechowuje imiona tych ostatnich, niby perły nieoprawiane, by w czasie sposobnym wyjąć je ze skarbca i wstawić we złoto ołtarzy. I jeszcze tysiące świętych nikomu, prócz Boga nie znanych, których dusze kwitły i dojrzewały poza ludzką ewidencją.

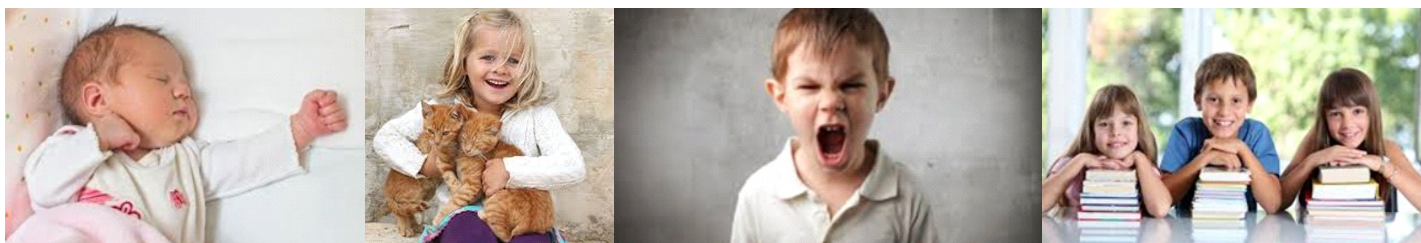
Niebo zabrało ich woń, a my w dniu 1 listopada, oddajemy im cześć również, wielbiąc w s z y s t k i c h świętych.

Nazajutrz po Wszystkich Świętych świta Dzień Zaduszny.

Te dwie uroczystości dopełniają się wzajemnie, jak głos i echo, światło i cień, wieniec zwycięstwa i wieniec cierniowy.

Kościół tryumfujący i Kościół cierpiący pochylają się nad ziemią, jeden w blasku, drugi w bólu, my zaś Kościół walczący, my, dobijający się w trwodze własnego zbawienia, korzystamy z pomocy jednych, wspomagamy drugich. I na tym polega wielkie, ludzkie misterium...

Dzień Zaduszny tchnie nadzieją, której wieki przedchrześcijańskie nie znały..."



## O TYM, JAK RODZICE MODLĄ SIĘ ZA DZIECI.

Nie każdy otrzymał skarb modlitwy w spadku od rodziców i dziadków, ale każdy może przekazać taki dar swoim dzieciom i kolejnym pokoleniom.

O swoim doświadczeniu modlitwy w intencji dzieci barwnie opowiada Mark Batterson. W swojej książce „Kręgi modlitwy wokół dzieci” pisze: *„Pogodziłem się z faktem, że jako rodzic więcej rzeczy zrobiłem źle niż dobrze, a cała moja odwaga ma jedno źródło: wiem, że Lora i ja nie wychowujemy naszych dzieci samodzielnie – Ojciec Niebieski też bierze w tym udział. On rekompensuje nasze niedostatki, słabości i błędy.”*

Jego doświadczenie uczy nas, że:

- Nie można stać się rodzicem, który modli się przez przypadek. Do tego potrzeba planu, pragnienia, dyscypliny i wytrwałości. Ale jeśli otoczymy nasze dzieci modlitwą, będzie ona trwać w ich życiu długo po naszej śmierci. Modlitwa jest najwspanialszym dziedzictwem, jakie możemy przekazać naszym dzieciom.
- Dzieci powinny widzieć i słyszeć, jak się modlimy. Nieważne, czy w osobnym pokoju, czy na klęczniku. Można modlić się za dzieci, gdy szykujemy dla nich posiłek czy wkładamy ich rzeczy do pralki albo kiedy jedziemy do pracy. Możemy pójść do ich pokoju, kiedy śpią i prosić Boga o łaski w ich intencji.
- Trzeba umieć odróżnić naszą wolę od woli Bożej. Każda modlitwa, również ta w intencji dzieci, musi być zgodna z wolą Boga i mieć na celu Bożą chwałę.
- Dobrze jest modlić się słowami Pisma Świętego, wypowiadać zawarte w nim Boże obietnice i błogosławieństwa, można wypowiedzieć proste prośby: „Boże, spraw, aby czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”, Panie, spraw, aby jej uszy były wyczulone na cichy głos Ducha Świętego”. Aby modlić się konkretnie trzeba znać swoje dziecko i znać Pismo Święte.
- Skoro przydaje nam się lista zakupów, lista gości czy lista rzeczy do zrobienia, to czy nie potrzebujemy także listy modlitw?
- Irracjonalne lęki odgania tylko modlitwa.
- Jako rodzice będziemy popełniać wiele błędów. Najgorsze błędy podwajają nasze szanse na sukces wychowawczy, ale bardzo wiele grzechów możemy nadrobić modlitwą.

W naszej parafii grupa rodziców od ponad pięciu lat codziennie modli się za swoje dzieci modlitwą różańcową w Różańcu Rodziców. To wspaniałe doświadczenie, że Pan obdarowując nas dziećmi nigdy nie pozostawia nas samych.

Możesz dołączyć do nas w każdej chwili, niezależnie od wieku Twojego dziecka – jeśli nosisz je pod sercem albo samo jest już babcią! Zapraszamy!

**Dopilnuj, aby Bóg słyszał o Twoich dzieciach codziennie!**



Redakcja: Parafia M.B. Królowej Rodzin w Borówcu,  
e-mail: [gazeta@parafiaborowiec.pl](mailto:gazeta@parafiaborowiec.pl)

Redagują: ks. M. Nowak, H. Drzymała-Celichowska,  
J. Czechowicz, M. Janowska, B. Szarkowicz, O. Urbańska.